N. 208. Wtorek, dnia 12 Września 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

W 250-tą rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej

Dwa i pół wieku mija w roku bieżącym od czasu wyprawy Jana Sobieskiego pod Wiedeń i uwolnienia tego miasta przed nawałą turecką. Jest to jeden z najchlubniejszych w historji czynów polskiego oręża.

Wiedeń urządza bardzo uroczysty obchód tej rocznicy, uroczystości te częściowo już się rozpoczęły obecnie. Również i w całym naszym kraju szereg uroczystości ma upamiętnić ten znakomity czyn polskiego oręża.

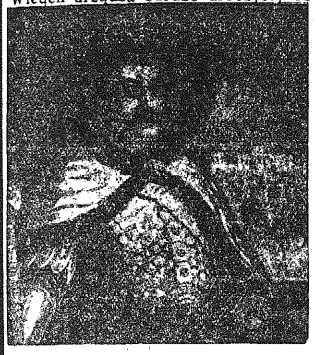

Król Jan III Sobieski
według starego sztychu.

Obchody w Polsce odbędą się dnia 12 września r. b.

Dziś to właśnie 250 lat mija od tego dnia, gdy Jan III z przedniem rycerstwem polskiem wybawił Wiedeń. Układ sił w Europie uległ w międzyczasie tak gruntownym przeobrażeniom, że nic więcej nie przypomina owej konfiguracji, jaka istniała za króla Jana. Sztandar Mahometa, powiewający nad południowo-wschodnią Europą i prący do jej wnętrza — dziś przestał być widomym znakiem ekspansji, państwo otomańskie zostało wyparte z Europy, a stolica jego przeniesiona do Małej Azji... Monarchja Habsburgów, której w r. 1683 groziła nawała turecka, legła w r. 1918 w gruzach. A Polska w tym okresie 250 lat, które nas przegradzają od ery Sobieskiego, przeżyła stulecie rozprężenia (XVIII), stulecie upadku (XIX) i moment wskrzeszenia do niepodległości bytu.

Tak tedy czyn Jana Sobieskiego ma dziś historyczne znaczenie, jest wspomnieniem epoki dawno przebrzmiałej i stosunków zupełnie przeinaczonych.

Jednak nie jest to rocznica pozbawiona cech bardzo charakterystycznych, nad któremi godzi się zastanowić. Powiada starorzymska maksyma: historja est magistrae vitae... (historja jest nauczycielką życia). Historja nie ginie bezpożytecznie w mrokach czasu, w czeluściach przeszłości. Trzeba umieć zdobywać naukę na czasy obecne i przyszłe, mimo, że warunki i stosunki, w jakich żyjemy, są odmienne.

Jakąż więc naukę wysnujemy z życia Jana III Sobieskiego, z pysznego ogniwa zwycięstw, jakie odnosił, z tego wielkiego sukcesu, którym jego nazwisko opromieniło zwycięstwo pod Wiedniem?

Cofnijmy się myślą w wiek XVII. Jest to stulecie Wielkich Hetmanów, stulecie, które dało Polsce genjalnych wodzów Żółkiewskiego, Chodkiewicza, Czarnieckiego, Sobieskiego, stulecie, zapoczątkowane w roku 1605 Kirholmem, a zakończone w roku 1683 w Wiedniu, stulecie chwały polskiej husarji, światowego rozgłosu polskiego rycerstwa.

I stulecie, z którem bezpośrednio graniczy ponury wiek XVIII, wiek rozprężenia, marazmu, upadku.

Czyż nie jest to zdumiewające, że erę króla Jana od ery saskiego Augusta nic nie przegradza? Że czas rozkwitu myśli zbrojnej od epoki zaniku tej myśli nic nie dzieli? Że bezpośrednio po śmierci Sobieskiego Polska pogrąża się w atmosferze bezczynu militarnego, niemrawości politycznej — i staje się łupem wszystkich sąsiadów, a między innemi i tych samych Habsburgów, których stolicę Polska oswobodziła przed wrogą nawałą...

Jakże to stać się mogło?

Bo Polska XVII wieku, Polska Wielkich Hetmanów i wielkich zwycięstw — tych sukcesów oręża nie umiała politycznie wyzyskać. Bo dzieła Żółkiewskich, Chodkiewiczów, Czarnieckich, Sobieskich szły na marne. Bo tonęły w waśniach wewnętrznych i zatracały się w rywalizacji o władzę „królewiąt".

Wiek XVIII, stulecie Sasów, „jedz i popuszczaj pasa", stulecie wewnętrznego rozkładu i wreszcie — utraty niepodległości.

Oto nauka, jaką wysnuć musimy z dziejów naszych, oto refleksje, jakie nasuwają się w rocznicę tryumfów Sobieskiego.

Jedności i zgody wewnętrznej nam potrzeba, a przykładem miłości Boga i Ojczyzny niech nam będzie Sobieski, rocznicę glorji którego obchodzimy. Pięknym objawem charakteru i pokory chrześcijańskiej Sobieskiego jest, że oto żaden z bohaterów tego świata, żaden z wielkich ludzi, nie otrzymał tyle pochwał, tyle głosów wdzięczności, ile nasz Jan Sobieski, lecz on nie sobie, ale Bogu i Matce

Sobieski pod Wiedniem
apoteoza, mal. Jerzy Rugendas.

Najświętszej cześć i chwałę oddawał za nie. Papież Inocenty XI w odpowiedzi na list króla Sobieskiego, dziękując Bogu za odniesione pod Wiedniem zwycięstwo przez Marję, ustanowił i rozkazał, aby święto Imienia Marji obchodzone było na całym świecie w niedzielę oktawy Narodzenia Najśw. Marji Panny. Dla uwieńczenia pamiątki oswobodzenia Wiednia przez Sobieskiego tenże Papież zmienił tytuł kościoła Panny Marji na forum Trajana na kościół Imienia Marji. Na pamiątkę złożonych przez Sobieskiego chorągwi kazał Papież wybić dwa medale, a Sobieskiemu zaś dał tytuł „Denfensor fidei" (Obrońca wiary).

Wyciągając wskazania z życia tego iście chrześcijańskiego rycerza, jakim był Sobieski, naród polski z zapałem uczci Go w obchodzie 250-ej rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

Wspaniałe uroczystości ku czci Sobieskiego w Częstochowie na Jasnej Górze, gdzie Sobieski w drodze pod Wiedeń zatrzymał się i zanosił modły do Królowej Korony Polskiej o powodzenie wyprawy, odbędą się dn. 17 września r. b. **R...**

Król Jan III Sobieski pod Wiedniem — według obrazu Jana Matejki.

Sobieski błogosławi wojska przed bitwą pod Wiedniem — mal. Juljusz Kossak.

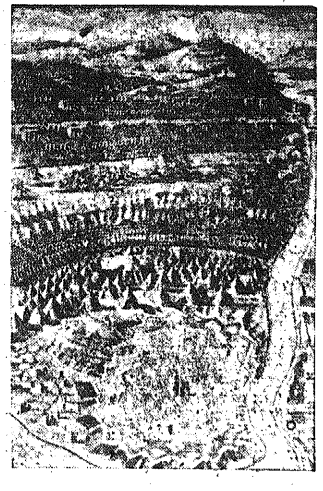

Przed bitwą pod Wiedniem.
Widok na obóz turecki pod górą Kahlenberg.

Olbrzymia manifestacja chłopska w Austrji

Wiedeń. — W ramach zjazdu katolików odbyła się w sobotę przed południem olbrzymia manifestacja chłopów austrjackich, którzy przybyli do Wiednia w liczbie 50.000 ze wszystkich krajów związkowych Austrji. Pochód ruszył ulicami Ringu, gdzie pod pomnikiem Radeckiego odebrał defiladę kanclerz Dollfuss w otoczeniu członków rządu. Po południu odbył się na stadjonie wiedeńskim masowy wiec chłopów.

W sobotę przybyło do Wiednia ogółem 28 pociągów specjalnych z uczestnikami na zjazd katolików i uroczystości Odsieczy. Przez trzy dni z rzędu pełnić będzie wartę honorową w Burgu cesarskim dawna kompanja strzelców tyrolskich, która w r. 1909 z okazji obecności cesarza Franciszka Józefa w Innsbrucku pełniła wartę przed tamtejszym zamkiem cesarskim.

W Wiedniu odprawianych jest obecnie przeszło 3.500 Mszy św. dziennie.

Konkordat Niemiec z Watykanem
pod znakiem zapytania.

Rzym. — Wedle krążących tutaj pogłosek, przybyć miał nagle do Rzymu wicekanclerz Niemiec von Papen, który przed niedawnym czasem prowadził z Watykanem rokowania w sprawie zawarcia konkordatu. Ratyfikacja konkordatu ze strony Watykanu natrafia na wielkie trudności, tak, że śmiało można powiedzieć, że cała kwestja konkordatu Niemiec z Watykanem stoi obecnie pod znakiem zapytania. Watykan sprzeciwia się ratyfikacji konkordatu głównie ze względu na politykę rządu Niemiec hitlerowskich, stojącą w rażącej sprzeczności z poglądami Papieża na równość wszystkich narodów.

Ten zwrot polityki Watykanu w odniesieniu do Niemiec spowodował olbrzymią konsternację w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych, któremu usuwa się obecnie z pod nóg jedyny sukces, jaki osiągnął Papen w przebiegu swych rokowań z Watykanem.

TELEGRAMY

DOSTOJNICY KOŚCIELNI Z POLSKI W WIEDNIU.

Wiedeń. — Ub. niedzieli przybył do Wiednia na uroczystości oswobodzenia arcybiskup krakowski ks. Metropolita Sapieha, biskup Gawlina, biskup Okoniewski, tudzież radca legacyjny spraw zagranicznych kancelarji ks. Prymasa Hlonda, ks. dr. Janicki.

PRZED SILNEM WZMOCNIENIEM AUSTRJACKIEGO BLOKU NARODOWEGO.

Wiedeń. — Wedle zapowiedzi kanclerza Dollfussa wygłoszonych w ub. sobotę na zebraniu w stadjonie wiedeńskim, zanosi się już w niedalekiej przyszłości na silne wzmocnienie austrjackiego bloku narodowego przez połączenie organizacji frontu patrjotycznego z organizacją narodowo-stanową, do której oprócz Landbundu należą również ściśle narodowo nastawieni członkowie warstw urzędniczych pod kierunkiem wicekanclerza Austrji Winklera. Rokowania w tej kwestji zakończyć się mają w dniach najbliższych. Front narodowo-stanowy liczy 100.000 członków.

Zjazd katolików niemieckich

w Wiedniu.

Wiedeń. — W przebiegu zjazdu katolików niemieckich odprawił wczoraj w Schönbrunnie nabożeństwo pontyfikalne legat papieski La Fontaine przy udziale wszystkich bawiących obecnie w Wiedniu zagranicznych dostojników kościelnych. Na Mszy św. obecny był Prymas Polski ks. Kard. Hlond, tudzież specjalny delegat ministra spraw zagranicznych hr. Romer.

Po Mszy św. wygłosił Kardynał Wiednia ks. Innitzer podniosłe kazanie, którego słuchały w skupieniu niezliczone rzesze wiernych. Specjalnie malowniczo wyglądali w swych barwnych strojach Tyrolczycy, którzy w olbrzymiej liczbie wzięli udział w Mszy św. Nabożeństwo pontyfikalne w Schönbrunnie uważać należy za punkt kulminacyjny zjazdu katolików.

HITLER OBEJMIE KIEROWNICTWO POLITYKI ZAGRANICZNEJ?

Londyn. — „Morning Post" donosi z Berlina o uporczywie powtarzających się pogłoskach, jakoby Hitler zamierzał sam objąć kierownictwo polityki zagranicznej Niemiec, łącząc funkcje kanclerza z funkcjami ministra spraw zagranicznych. W tym wypadku obecny minister spraw zagranicznych von Neurath powróciłby na swoje dawne stanowisko ambasadora niemieckiego w Londynie.

ROSJA GODZI SIĘ NA CZĘŚCIOWĄ SPŁATĘ CARSKICH DŁUGÓW FRANCJI.

Paryż. — Paul - Boncour przyjął rosyjskiego pełnomocnika handlowego, który wyraził zgodę rządu rosyjskiego na ostatnie wyniki francusko-rosyjskich rokowań o traktat handlowy.

M. in. idzie przytem o ściąganie 10-procentowej opłaty od wszystkich towarów przywożonych z Rosji, by francuskich posiadaczy rosyjskich papierów pożyczkowych w części odszkodować.

MISS ARGENTYNY POTŁUKŁA LAMPĘ W KOMISARJACIE.

Porto Allegre. — Donoszą z Buenos Aires, że na progu jednego domu policja znalazła młodą kobietę, która zdawała się spać. Okazało się, że kobieta znajdowała się pod silnem działaniem narkotyku. W komisarjacie policyjnym stwierdzono, że jest to panna Celina Basavilbaso, piękna „miss" Argentyny z 1930 r., którą ludność miasta Rio de Janeiro przyjmowała z wielkiemi owacjami podczas parady piękności. Pod działaniem narkotyku, piękna „miss" potłukła lampy i szyby w szafie komisarjatu, a książki powyrzucała oknem na ulicę. Wreszcie „Miss Argentynę" odstawiono do zakładu psychopatów na obserwację.

„KÜRTEN" Z NISZU.

Belgrad. — Jak donoszą z Niszu, aresztowano tam niejakiego Bogdana Vidanowicza, który przed kilku dniami zamordował w polu 2 kobiety. W ciągu przesłuchania przyznał się Vidanowicz do zamordowania jeszcze 3-ch kobiet. Zeznania Vidanowicza wywołały sensację.

Pisma określają go, jako „Kürtena" z Niszu. Chociaż niektóre z tych morderstw popełnił Vidanowicz przed kilku laty, przypomina sobie dokładnie najdrobniejsze szczegóły, które zgadzają się ze spostrzeżeniami komisji sądowej. We wszystkich 5 wypadkach ofiary pozbawiono życia licznemi pchnięciami noża.

Ś. † P.

z Piczów Magdalena Krakowianowa

OBYWATELKA m. CZĘSTOCHOWY.

Opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 11-go września 1933 roku, przeżywszy lat 36.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Narutowicza 177 (Ost. Grosz) do kościoła w Rakowie odbędzie się w środę dnia 13 b. m. o godz. 4 po poł. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek o godz. 9 rano. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

Mąż, syn i rodzina.

Francja godzi się na aneksję Austrji i Węgier przez Włochy?

Sensacyjny głos dziennika angielskiego o stosunkach francusko-włoskich.

Londyn. — „Manchester Quardian" ogłosił rewelacyjny artykuł swego paryskiego korespondenta na temat stosunków francusko-włoskich.

Korespondent twierdzi, że jedynym celem polityki na Quai d'Orsay jest obecnie uzyskanie za wszelką cenę przyjaźni Włoch.

Stanowisko Francji, która wyobraża sobie, że jedynie Mussolini potrafi rozmawiać z Hitlerem jest obecnie następujące:

„Niech Włochy zajmą się Austrją i Węgrami, o ile to tylko Włochy uszczęśliwi i skieruje je na drogę przyjaźni z Francją. Jeżeli w toku tego procesu Włochy będą się sprzeczały z Niemcami, to pokój europejski będzie uratowany".

Takie stanowisko Francji wytwarza — jak twierdzi „Manchester Quardian" — bardzo wielkie niebezpieczeństwo. Jest to ryzykowna gra i bardzo hazardowa. Dla izolowania Niemiec i utrwalenia pokoju europejskiego Francja nietylko okazuje się gotowa pozostawić Włochom wolną rękę w Austrji, nietylko zdecydowana jest wystawić na ciężką próbę swój sojusz z Małą Ententą, ale nawet stawia pod znakiem zapytania samą egzystencję Małej Ententy jako takiej.

O ile bowiem Włochy i Niemcy porozumią się w sprawie Austrji, to będą mogły swoje wspólne panowanie rozszerzyć na cały obszar naddunajski.

Wspaniała manifestacja narodowa w Cierlicku

w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Żwirki i Wigury.

Cierlicko Dolne — Przy przepięknej pogodzie odbyły się wczoraj w Cierlicku Dolnem wspaniałe uroczystości w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci lotników ś. p. Żwirki i Wigury.

Uroczystość ta, w której wzięło udział ponad 50.000 osób przerodziła się w potężną manifestację o charakterze narodowym.

Przed kościołem parafjalnym na placyku, gdzie stanąć ma pomnik lotników, ustawiono ołtarz polowy ze statuą Najświętszego Serca Jezusa.

Na podniesieniu zajęli miejsca dygnitarze czechosłowaccy i polscy, delegacje, wokół poczty sztandarowe.

Na trybunie zajęli miejsca: rodziny ś. p. lotników, a więc p. Żwirkowa, p. Wigurzanka i płk. Bohosiński.

Przybyli liczni przedstawiciele rządu i armji czechosłowackiej.

Rząd polski reprezentował konsul dr. Ripa.

Mszę św. odprawił ks. Knyps z Frysztaku, kazanie wygłosił ks. Nowak ze Stonawy. Drugie kazanie wygłosił pastor ewangelicki ks. Teper z Błędowic, który zaznaczył, że ewangelicy polscy z podziwem patrzą na czyny polskich lotników i odnoszą się zawsze do Polski z najwyższem uczuciem miłości.

Podczas nabożeństwa pieśni religijne wykonały zjednoczone chóry katolickie i orkiestra.

Po nabożeństwie przemówił prezes komitetu uroczystości pos. dr. Wolf, poczem orkiestra odegrała hymny narodowe czechosłowacki i polski.

Następnie przemawiali imieniem rządu czeskosłowackiego dr. Zaczek, wreszcie dr. Ripa imieniem rządu polskiego. LOPP. oraz Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Wszyscy mówcy podkreślali zgodnie niesłychaną brawurę naszych lotników, przypomnieli entuzjazm w Berlinie i hymn polski jaki tam się rozlegał, wreszcie wielką żałobę, jaka okryła cały naród po stracie lotników-bohaterów.

Po przemówieniach członkowie straży pożarnych utworzyli szpaler, który wiódł aż do miejsca, gdzie ponieśli śmierć lotnicy.

Najpierw postępowały delegacje, następnie delegaci z wieńcami, poczty sztandarowe i publiczność.

Na środku placu, gdzie wycięto drzewa i założono skwer, wznosi się obelisk z krzyżem i śmigą. Opodal widnieje czarny krzyż. Są to miejsca, gdzie znaleziono zwłoki bohaterów. Cały obelisk tonął w powodzi kwiatów, które dzień przedtem dzieci w olbrzymich masach tu naniosły.

Delegacje z wieńcami składały je w zupełnej ciszy na obelisku, przyczem straż honorową utrzymywały harcerki.

Uroczystości zakończyły się około godz. 2-ej popoł.

Całe miasto Cieszyn tonęło w powodzi flag. Również wejście do Czeskiego Cieszyna było udekorowane flagami.

Należy podkreślić olbrzymi udział w uroczystościach wszystkich zrzeszeń polskich, jakie istnieją na terenie Śląska.

Wieńców złożono ponad 120.

Odysea polskich

lotników balonowych.

Paryż. — Donoszą z Chicago, że lotnicy polscy Hynek i Burzyński dotarli wczoraj do Riviere a Pierres po przebyciu piechotą 145 klm. przez dzikie lasy w prowincji Quebec, mając jako jedyne pożywienie 12 pomarańcz. Balon polskich lotników pozostał w puszczy niedaleko Lemieux, gdzie wylądował po przebyciu przeszło 1700 klm. z Chicago.

Chociaż dotychczas brak wszelkich wiadomości o jednym z balonów amerykańskich, zdaje się być pewne, że lotnicy Hynek i Burzyński zdobyli nagrodę Gordon-Benneta. Ostatni jej zdobywca por. Settle przeleciał w przeszłym roku około 1280 klm.

HINDENBURG BĘDZIE OSTATNIM PREZYDENTEM NIEMIEC?

Berlin. — Część prasy niemieckiej podaje, że w obecnem miejscu pobytu prez. Hindenburga odbywają się w ostatnich dniach poufne obrady przy udziale znanego przywódcy junkrów pruskich Oldenburga-Januschau. Chodzi podobno o ustalenie projektu zmiany konstytucji Niemiec z tem, że urząd prezydenta Rzeszy wygaśnie już obecnie, a prez. Hindenburg będzie ostatnim zwierzchnikiem państwa niemieckiego z tym tytułem.

Wedle dalszych informacyj, przyszły tytuł zwierzchnika Niemiec będzie brzmiał „Reichsführer", a więc wódz, czy też naczelnik państwa i stanowić będzie ta godność połączenie władzy prezydenta

KATASTROFALNA BURZA WE FRANCJI.

Paryż. — Katastrofalna burza, która szalaje od paru dni nad Francją zachodnią i południowo-zachodnią, wyrządziła w różnych miejscach ogromne szkody.

W St. Brice w pobliżu Bordeaux zerwał wicher przewodniki elektryczne. Druty padły na pewną wieśniaczkę, którą prąd poraził śmiertelnie. Ten sam los spotkał jej męża i córkę, którzy ją chcieli ratować.

W departamencie Girondy padał przez kwadrans grad wielkości jaja gołębiego i zniszczył w winnicach prawie wszystkie zbiory. Barsac i Landiras przedstawiają ten sam smutny widok. Również w Bayonne spadł grad. Po gradzie spadł ulewny deszcz.

Powódź zalała w kilku miejscach szosę z Bayonne do Biarritz i przerwała komunikację.

W obu miastach wybił grad setki szyb i powyrywał drzewa z korzeniami. Szkody są znaczne. W Agen we Francji południowo-zachodniej wyrządziła burza również wielkie szkody. Wicher zerwał na rynku 4 budy jarmarczne i zniszczył je z wszystkiemi towarami.

ŚMIERĆ 3 LOTNIKÓW.

Bukareszt. — W lotnictwie wojskowem rumuńskiem wydarzyły się dwa poważne wypadki, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Koło miasta Cluj uległ wypadkowi jeden z samolotów; pilot, prowadzący maszynę, został zabity, obserwator ciężko ranny. Pozatem tegosamego dnia hydroplan wojskowy wodując w porcie Constanca rozbił się. 2-ch lotników zostało zabitych na miejscu.

EPIDEMJA ŚPIĄCZKI SZERZY SIĘ W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork. — Epidemja śpiączki w St. Louis pociągnęła za sobą dotychczas 90 ofiar śmiertelnych. 650 osób leży chorych.

Poza tem z różnych stron Stanów Zjednoczonych donoszą o zachorowaniach na śpiączkę, a nawet o wypadkach śmiertelnych.

WSZECHSŁOWIAŃSKI KONGRES MEDYKÓW.

Poznań. — W związku z kongresem lekarzy słowiańskich, jaki rozpocznie swe obrady w poniedziałek w Poznaniu, rozpoczął się w niedzielę 5-ty wszechsłowiański kongres medyków z udziałem studentów czeskich w liczbie 60, jugosłowiańskich w liczbie 19 i studentów bułgarskich. Zjazd zaszczycili swą obecnością lekarze czescy i jugosłowiańscy i inni.

POGŁOSKI O ZWINIĘCIU 17 KATEDR NA UNIWERSYTECIE POZNAŃSKIM.

Poznań. — Wobec pogłosek, jakie pojawiły się w prasie o zwinięciu na uniwersytecie poznańskim 17 katedr, sekretarjat uniw. poznańskiego wyjaśnia, że sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie zdecydowana przez czynniki miarodajne.

Minister oświaty zwrócił się tylko do Rady wydziałowej o wydanie obszernej opinji. Zapisy na poszczególne wydziały odbywają się normalnie.

ROKOWANIA O WYMIANĘ WIĘŹNIÓW Z ROSJĄ.

Wilno. — W pierwszych dniach października mają się rozpocząć pertraktacje między Polską a Sowietami w sprawie wymiana więźniów nastąpiłaby jeszcze w roku bieżącym.

Finał lotu okrężnego

w Warszawie.

Warszawa. — Przy pięknej, słonecznej pogodzie, na lotnisku mokotowskiem już od godz. 16 popołudniu spore grono publiczności na trybunach oraz grupa osób z pośród sfer lotniczych oczekiwała pojawienia się samolotów lądujących do finału V krajowego konkursu krajowych samolotów turystycznych. O g. 17.03 ląduje pierwszy por. Pronaszek na szafirowej z czerwonem śmiglem „R. W. D. 5". Huczne oklaski witają zwycięzcę.

Drugi ląduje na „R. W. D. 8" pilot Sarek z Aeroklubu Lwowskiego, trzeci miejsce zajmuje jeden z konstruktorów „R. W. D." inż. Drzewiecki. Ta trójka zdobywa nagrody. Czwarty ląduje kpt. Halecki, 5) pilot Wysiekierski, 6) por. Latwis, 7) inż. Grzeszczyk, 8) kpt. Hirsbandt, 9) pilot Kołaczkowski z Aeroklubu Lubelskiego, 10) jeden z konstruktorów R. W. D., inż. Rogalski, 11) pilot Chorzewski z Aeroklubu Warszawskiego, 12 miejsce zajmuje pilotka Aeroklubu Lwowskiego, Danuta Sikorzanka, która po naprawieniu swojego silnika wzięła udział w konkursie, 13 miejsce pilot z Aeroklubu Gdańskiego Kryński, 14) pilot Sopora z Aeroklubu Śląskiego, 15) pilot Chałupnik z Aeroklubu Krakowskiego, jako 16-ty przylatuje pilot wilejski Jonikas, którego w czasie lotu z Poznania do Warszawy prześladuje spe-

Znakomita okazja

dla wyzyskania wolnych godzin popołudniowych i wieczorowych.

Osoby na stanowiskach, sekretarze zrzeszeń gospodarczych, urzędnicy państwowi, komunalni i prywatni, panie z towarzystwa i t. p. mogą znaleźć interesujące źródło ubocznych dochodów, dzięki współpracy z poważnem towarzystwem ubezpieczeń. Zgłoszenia pod: „Reprezentacyjny" do sklepu „Gońca".

cjalny pech. Jonikas musiał 6 razy przymusowo lądować. Zdołał jednak naprawić zepsute śmigło i przybyć jeszcze na czas. Ten sam lotnik przed startem z Warszawy miał również przykry wypadek. Mianowicie musiał lądować w mieście między ul. Belwederską a Słoneczną. Jako ostatnie maszyny przylatują samoloty pil. Suszyńskiego z Aeroklubu Poznańskiego i pil. Giedroycia.

O godz. 18-ej zamknięto lotnisko, ogłaszając koniec konkursu. Jedna tylko maszyna z pośród biorących udział w locie okrężnym nie przybyła, mianowicie maszyna pilota Gaździka z Aeroklubu Śląskiego. O godz. 21-ej w ministerstwie komunikacji w obecności p. ministra Budkiewicza odbyło się uroczyste zakończenie konkursu i ogłoszenie wyników.

Poznań w rocznicę odsieczy

Poznań. — Wczorajsza niedziela zainaugurowała wielkie i pamiętne dla Poznania dni: rocznicę odsieczy Wiednia, kongres lekarzy słowiańskich, 14-ty zjazd lekarzy-przyrodników polskich, wreszcie uroczyste otwarcie wystawy „Przyroda, zdrowie i opieka społeczna". Uroczystości te, które zaszczycą swą obecnością najwyżsi dostojnicy Rzplitej z p. Prezydentem prof. Mościckim na czele, sprawiły, że Poznań przybrał szatę odświętną. Już w przededniu tych uroczystości, które trwać będą 4 dni, obywatelstwo miasta Poznania przystroiło swoje domy flagami narodowemi i zielenią. Szczególnie imponująco udekorowane zostały na rocznicę odsieczy Wiednia gmachy wojskowe, państwowe i komunalne, które poprostu tonęły w zieleni, zaś wieczorem iluminowane były reflektorami.

Obchód 250-ej rocznicy odsieczy Wiednia wypadł w Poznaniu imponująco. — Wziął w nich udział cały Poznań, który zalał zwartą masą wszystkie ulice, gdzie przechodził pochód organizacyj oraz oddziały młodzieży. O godz. 10 m. 15 rano odprawiona została w katedrze uroczysta Msza św., którą celebrował ks. infułat dr. Hozakowski. Podniosłe kazanie wygłosił ks. infułat Kłos. O godz. 11 na stadjonie wypełnionym przez organizacje społeczne, sportowe i P. W., odprawił Mszę św. polową ks. dziekan Wilkans. Ze stadjonu uformował się następnie olbrzymi pochód, który przechodząc głównemi ulicami miasta udał się pod ratusz, gdzie zgromadzeni reprezentanci władz przyjęli defiladę. Odśpiewaniem pieśni „Boże, coś Polskę" zakończono uroczystości przedpołudniowe.

Po południu w auli uniwersytetu odbyła się podniosła akademja z udziałem przedstawicieli władz, gości na kongres lekarzy słowiańskich z Czechosłowacji, Jugosławji i Bułgarji, oraz najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego.

Wieczorem w teatrze Wielkim odegrano operę Moniuszki „Straszny dwór".

Wyjazd delegacji

wojska polskiego do Wiednia.

Warszawa. — Dnia 10 b. m. o godz. 17 wyjechała z Warszawy delegacja wojska polskiego na uroczystości związane z 250 rocznicą odsieczy wiedeńskiej. W skład delegacji wchodzi: gen. Wieniawa-Długoszewski, mjr. Stempkowski, rtm. Tarnawski i rtm. dypl. Freyman.

O godz. 18 wyjechała do Wiednia delegacja głównego komitetu obchodu 250 rocznicy odsieczy Wiednia i 400 rocznicy urodzin króla Stefana Batorego. W skład delegacji wchodzi b. wiceminister Stamirowski, prof. Burzyński i prof. Henryk Mościcki. Członkowie komitetu wręczą władzom m. Wiednia dar narodu polskiego w postaci obrazu olejnego art. mal. Borucińskiego p. t. „Sobieski pod Wiedniem". Delegacja w tym samym składzie uda się po uroczystościach wiedeńskich do Budapesztu, gdzie wręczy regentowi Horthy'emu plakietę bronzową dłuta prof. Madeyskiego.

STRACENIE SZPIEGA W GDYNI.

Gdynia. — P. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do zasądzonego na karę śmierci przez powieszenie szpiega Benedykta Józefa Manutha, montera portowego — o którym to wyroku poprzednio donosiliśmy.

W sobotę wyrok został wykonany w lesie witomińskim, gdzie czekała już szubienica, a obok niej przybyły kat Braun.

Katastrofa lotnicza

pod Warszawą.

Warszawa. — W czasie, kiedy na lotnisku mokotowskiem lądował zwycięzca 5-go krajowego konkursu samolotów turystycznych kpt. Pronaszko, w tej samej prawie chwili nastąpiła katastrofa samolotu szkolnego „Hanriot", na którym wylecieli pilot por. Chełmiński i zawiadowca portu lotniczego w Mokotowie por. Wilczewski. Por. Wilczewski zabrał ze sobą aparat fotograficzny, chciał bowiem robić zdjęcia nadlatujących maszyn i właśnie skutkiem tego lotnicy stracili szybkość i wpadli w korkociąg na ul. Rakowieckiej. Samolot wrył się w płot i maszyna została strzaskana.

W dwie minuty po wypadku wystrzelono rakietę, a w trzy minuty potem pędziła już sanitarka z lotniska na ul. Rakowiecką. Por. Chełmińskiego wydobyto z pod szczątków strzaskanej kabiny w stanie bardzo ciężkim. Ma złamane obie ręce, obie nogi, odniósł rany głowy i jest nieprzytomny. Por. Wilczewski ma złamaną nogę i rany głowy, na szczęście nie zbyt poważne. Obu rannych lotników przewieziono do szpitala im. Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

OSZUŚCI Z MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO DOSTALI po 6 LAT WIĘZIENIA

Warszawa. — Sąd okr. ogłosił wyrok w sprawie o nadużycia w państwowym monopolu spirytusowym w Warszawie. Sąd skazał obu oskarżonych, Kłopotowskiego i Rzeźnickiego po 6 lat więzienia.

PÓŁTORA ROKU ZA PORWANIE DZIECKA.

Warszawa. — W sądzie apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciw Bolesławowi Drewniakowi, sprawcy porwania córeczki konsula Stanów Zjednoczonych w Warszawie, 4-letniej Patsy Mac Milli. Drewniak porwał dziecko z parku Ujazdowskiego i przybył z niem do szynku na ul. Czerniakowskiej. Tam odebrano mu dziecko.

Sąd okręgowy skazał Drewniaka na półtora roku więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Zuchwała grabież

Bandyci przebrani za policjantów ograbili kasę towarową dworca głównego w Warszawie.

Warszawa. — Nocy ub. dokonano w Warszawie zuchwałej grabieży. Rabusie dla ułatwienia sobie zadania przybyli przebrani za policjantów. Przy ul. Towarowej nr. 1 znajduje się kasa główna ekspedycji pospiesznej i towarowej z dworca głównego. W kasie głównej pełnił stale nocną służbę starszy woźny, 35-letni Jan Franciszek Karolak. Wczoraj około godz. 8 m. 30 rano przybył drugi woźny Stefan Gajewski z depeszą do kasy głównej. Nagle z za okna dobiegł Gajewskiego krótki stłumiony jęk. Gajewski zawiadomił kasjera-taksatora Zajączkowskiego, ten zaś wezwał policję. Przy pomocy łomów żelaznych wyważono drzwi i dostano się do wnętrza. W biurze zastano kasę rozprutą i ograbioną, w kącie zaś leżał skrępowany powrozami woźny Karolak, który miał zakneblowane usta. Karolak był nieprzytomny, wobec czego przewieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie przywrócono go do przytomności.

Opowiedział on, że około godz. 2-giej w nocy przybył jakiś osobnik w mundurze policjanta. Kiedy Karolak otworzył drzwi do gmachu wtargnęło dwuch osobników przebranych za policjantów i jeszcze trzeci osobnik w czapce kolejowej. Osobnicy steroryzowali Karolaka rewolwerami, obalili go na ziemię, poczem rozpruli fachowo kasę i zabrali z niej znajdującą się tam większą ilość gotówki. Następnie rabusie skrępowali Karolaka, zakneblowali mu usta i uciekli pozostawiając na miejscu dwie czapki policyjne i bagnet.

Na miejsce przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz śledczych. Brana jest pod uwagę możliwość symulacji i współudziału woźnego z włamywaczami.

W pierwszą rocznicę.

W dniu 11 września r. b. cała Polska jak długa i szeroka obchodzi pierwszą bolesną rocznicę śmierci Żwirki i Wigury.

Żwirko i Wigura — te dwa nazwiska, które stały się już w Polsce symbolem sławy i niezłomnego a cichego bohaterstwa — będą w tym dniu na ustach wszystkich Polaków. To bowiem, czego Oni dokonali dla Polski, przechodzi zwykłą miarę czynu i poświęcenia. Zdobycie przez Żwirkę i Wigurę pierwszej nagrody w Challenge'u 1932 r. rozsławiło na całą Europę imię polskiego lotnictwa. Żwirko i Wigura swoim świetnym czynem i zwycięstwem dali świadectwo prawdzie, że polskie barwy lotnicze mogą dumnie powiewać wśród barw lotniczych państw całego świata.

W Challenge'u 1932 r. Polska odniosła wielki sukces moralny. Tem boleśniej odbiła się w sercach polskich wieść o śmierci bohaterów. Polska straciła dwuch najlepszych synów. Ojczyzna nie zdążyła Ich jeszcze należycie nagrodzić i uczcić, gdy oto Oni dwie młode głowy na ołtarzu Polski złożyli.

Dziś, w pierwszą tak bolesną dla serc polskich rocznicę Ich śmierci, chyląc w pokorze czoła nad mogiłami bohaterów, złóżmy hołd Ich pamięci.

Żwirko i Wiguro! Całopalna ofiara śmierci Waszej nie pójdzie na marne!

Waszym bohaterskim śladem pójdą młode orły polskie. Nad mogiłami Waszemi zaszumią, gotując się do lotu po nowe laury, młode polskie skrzydła.

Józef Wilkoszewski.

Obchody ku czci ś.p. Żwirki i Wigury

w całym kraju.

Warszawa. — W niedzielę w godzinach południowych odbyła się w sali Teatru „Rex" uroczysta akademja — zorganizowana przez komitet stołeczny LOPP. dla uczczenia rocznicy tragicznej śmierci bohaterów polskiego lotnictwa ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Słowo wstępne wygłosił przedstawiciel komitetu stoł. LOPP. adw. Hoffman, podkreślając epokowe znaczenie czynu ś. p. Żwirki i Wigury, kończąc okrzykiem: „Niech żyje polskie lotnictwo", który to okrzyk powtórzyła cała publiczność szczelnie wypełniająca salę oraz balkony.

Na część artystyczną złożyły się produkcje orkiestry i artystów teatrów warszawskich.

Na scenie przystrojonej zielenią umieszczono portrety ś. p. Żwirki i Wigury w obramowaniu białych astrów i chryzantem. Na scenie ustawiły się delegacje poszczególnych Kół L. O. P. P. ze sztandarami.

Zarówno na sali jak i wśród delegacyj przeważała młodzież szkolna.

Ś. p. kpt. Żwirko i ś. p. inż. Wigura
przed aparatem RWD 6, w którym odnieśli swe zwycięstwa i w którym zginęli śmiercią lotników.

Łódź. — W niedzielę rano dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej na fasadzie katedry ku czci bohaterskich lotników ś. p. Żwirki i Wigury. O godz. 11 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. prał. Wyrzykowskiego. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych, oraz organizacyj społecznych.

Sosnowiec. — W całem Zagłębiu odbyły się obchody ku czci bohaterów przestworzy ś. p. Żwirki i Wigury. W kościołach odbyły się nabożeństwa z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa. W Sosnowcu na skwerze ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury przy ul. Marszałka Piłsudskiego odsłonięto pamiątkową tablicę. Drugą płytę pamiątkową wmurowano w Będzinie w gmachu stacji kolejowej.

KRONIKA

Wtorek 12 Wrzesień

Dziś. — Imienia N. M. P.
Jutro. — Filipa m.

Wschód słońca o godz. 5.13
Zachód „ „ 18.06

Kalendarzyk historyczny:
Drugie zwycięstwo Karola Chodkiewicza nad Osmanem w roku 1621.

— **Pielgrzymka warszawska do Częstochowy.** Bractwo św. Agnieszki przy kościele św. Ducha (po Paulińskim) w Warszawie organizuje pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd 15 września wieczorem, powrót 19 września rano.

Z nabożeństwa żałobnego

w rocznicę śmierci ś. p. Żwirki i Wigury.

Pierwsza rocznica tragicznej śmierci bohaterskich lotników ś. p. kpt. Franciszka Żwirki i ś. p. inż. Stanisława Wigury również i w Częstochowie nie przeszła bez echa.

W dzisiejszy poniedziałek o godz. 9-ej rano, staraniem Komitetu Powiatowego L. O. P. P., odbyło się na Jasnej Górze nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś.p. Żwirki i ś.p. Wigury. Uroczystą mszę św. żałobną w Wielkim kościele odprawił O. Przeor Dominik Zieńkowski.

Główna nawa Bazyliki wypełniona była przez publiczność na czele z zastępami młodzieży szkolnej, której delegacje klas starszych, ze sztandarami przewiązanemi krepą, nader licznie ze wszystkich szkół przybyły na Jasną Górę, aby wziąć udział w nabożeństwie żałobnem, składając hołd bohaterom, co imię lotnictwa polskiego rozsławili i życie swe młode oddali w służbie Ojczyźnie.

— **Zebranie sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K.** W dniu 11 b. m. (poniedziałek) o godz. 6-ej po poł. w Banku Ziemiańskim odbędzie się zebranie sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. w związku z mającemi się odbyć popisami drużyn ratowniczych i sióstr oraz przygotowaniem do zorganizowania punktów sanitarnych w czasie mających się odbyć uroczystości 250-lecia Odsieczy Wiednia.

Dalsze zwolnienia

aresztowanych członków Stronnictwa Narodowego.

Sędzia śledczy Miller zmienił dotychczasowy środek prewencyjny na dozór policji w stosunku do 4-ch jeszcze osób, aresztowanych w dn. 18 sierpnia w związku z zajściami antyżydowskiemi. Zwolnieni zostali: Czesław Stanisławski, Mieczysław Brzuchania, Stanisław Żyła i Mieczysław Dobosz. Z ogólnej liczby 25-ciu aresztowanych w areszcie śledczym pozostaje jeszcze 16 osób.

— **Z zebrania opiekunów i delegatów Kół Młodzieży P. C. K.** Dnia 10 września r. b. w sali Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza odbyło się zebranie opiekunów i prezesów Kół Młodzieży P. C. K. oraz delegatów ze szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

Zebranie odbyło się pod przewodnictwem inż. J. Bartoszewskiego, jako przewodniczącego Komisji Oddziałowej Kół Mł. P. C. K. Zebranie miało na celu złożenie sprawozdań z działalności Kół Mł. P. C. K. ze szkół średnich oraz ustalenie programu prac na rok 1933 34.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że

najintensywniej pracuje Koło Mł. P. C. K. przy Gimn. państw. im. H. Sienkiewicza z p. prof. Henszlem, jako opiekunem.

Na terenie szkół średnich istnieje sześć Kół Mł. P. C. K. z ogólną ilością 600 członków.

— Ważne dla posiadaczy broni. W najbliższych dniach, jak się dowiadujemy, będzie przeprowadzona kontrola, czy posiadacze broni posiadają odnośne zezwolenia. Aby więc uniknąć przykrych konsekwencji (konfiskata broni, kary administracyjne), każdy posiadacz broni winien zgłosić się do Starostwa po odbiór zezwolenia, wzgl. celem niezwłocznego załatwienia formalności.

— Personel pocztowy w Polsce. Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, personel poczt, telegrafów i telefonów w Polsce wynosi ogółem 36.173 osób.

W tem 1.545 pracowników przypada na władze administracyjne, 27.870 na urzędy pocztowe, telegraficzne, telefoniczne, radjotelegraficzne i teletechniczne, 3.125 na kierowników agencyj i pośrednictw pocztowych, oraz 3.633 na posłańców pocztowych, robotników i woźnych.

Kupiectwo przeciwko

prowadzeniu handlu przez pocztę.

Organizacje kupieckie uskarżają się na dalszą rozbudowę działalności poczty, która w rezultacie niszczy kupiecki aparat wymiany. Idzie tu o rozporządzenie, uzupełniające ordynację pocztową w tym kierunku, że urzędy pocztowe objęły również sprzedaż znaczków stemplowych losów loterji państwowej, a wreszcie i sprzedaż wyrobów polskiego monopolu tytoniowego.

Organizacje kupieckie przypominają, że paczki żywnościowe nie spełniły zadania zbliżenia wytwórcy do spożywcy, a pewną tylko wartość zyskały tylko dzięki temu, że właśnie kupiectwo zaczęło z nich korzystać w coraz szerszej mierze.

Zdaniem sfer kupieckich „Łącznik" i blisko niego stojąca „Reklama Pocztowa", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, niszczy przemysł wydawniczy i ogłoszeniowy, wyzyskując na swą wyłączną korzyść tę możliwości reklamowe, w jakie obfitują zarządzenia pocztowe, telefoniczne i telegraficzne.

Organizacje kupieckie domagają się zmian w tym kierunku.

— Strajki w I kwartale. Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w pierwszym kwartale r. b. zanotowano w Polsce ogółem 127 strajków, które objęły 4.644 zakładów pracy. Liczba strajkujących wynosiła — 225.518 osób, liczba straconych dni roboczych 2.611.362.

Z ogólnej liczby strajków przypada 9 na rolnictwo, 13 na górnictwo, 6 na przemysł mineralny, 1 na hutniczy, 18 na metalowy, 3 na chemiczny, 24 na włókienniczy, 4 na papierniczy, 3 na garbarski, 16 na drzewny, 4 na spożywczy, 10 na odzieżowy, 2 na poligraficzny, 3 na handel i kredyt, 1 na szkolnictwo, oraz 5 na zakłady użyteczności publicznej.

Liczba strajków dotyczących płac wynosiła 98, wygranych zupełnie lub częściowo było 78 strajków. Największa liczba strajkujących przypada na przemysł włókienniczy, mianowicie 104.088 osób. Również na przemysł włókienniczy przypada olbrzymia liczba 2.110.541 straconych dni roboczych. h

O uchylenie

niesłusznego obciążenia samorządów.

Trzeba przyznać, iż Kasa Chorych wykazuje nielada pomysłowość, gdy chodzi o wyciągnięcie ze społeczeństwa jaknajwięcej pieniędzy.

Jednym z tych sposobów jest paradoksalny przepis, iż za leczenie członka Kasy Chorych w szpitalu obcym Kasa płaci połowę należności, resztę zaś pokrywa samorząd, z którego terenu pochodzi dany członek.

Przepis ten, pozbawiony jakiegokolwiek sensu i logiki, był niesłychanem obciążeniem samorządów, które słusznie protestowały wyjaśniając, iż jest nie do pomyślenia, aby samorządy, borykające się z ogromnemi trudnościami finansowemi i zagrożone bankructwem, ponosiły wydatki za Kasę Chorych, której obowiązkiem jest leczyć swych członków, gdyż płacą oni za to duże opłaty. Sprawą uchylenia niesłusznego przepisu zajął się Związek miast polskich i po długotrwałych staraniach i zabiegach władze centralne przyszły do przekonania, że przepis ten istotnie jest krzywdzący, to też w nowej ustawie scaleniowej anomalja ta ma być usunięta, dzięki czemu samorządy zostaną zwolnione od uciążliwego, a całkowicie niesłusznego ciężaru.

— Koncesje na prowadzenie aptek. Min. opieki społecznej wystosowało do wszystkich wojewodów pismo okólne, w którem prosi o polecenie właścicielom aptek publicznych przedstawienia w terminie miesięcznym koncesji (zezwoleń lub przywilejów) na prawo prowadzenia apteki.

Na obszarze woj. centralnych (b. Królestwo Kongresowe) nabywca apteki winien w myśl ustawy z 1844 r. uzyskać koncesję na jej utrzymanie.

Minist. jednocześnie zaznacza, że w myśl powyższeju stawy, koncesja na prowadzenie i utrzymywanie apteki może być wydana tylko jednej uprawnionej do tego osobie. Należy wymagać, aby na szyldach, drukach i t. d. figurowało zawsze tylko nazwisko koncesjonarjusza, dopuszczalne jest jednak używanie godeł. W związku z tem należy polecić usunąć z tytułów firm nazwiska kilku współwłaścicieli.

— Kurs dolara. W prywatnych obrotach banknoty dolarowe po 6.31.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

Z Sądu Grodzkiego

Przygody Heni Fenigstein.

Niejaka Henia Fenigstein w poszukiwaniu za mężem, który ją opuścił, przybyła do Częstochowy, a idąc Alejami, przyłączyła się do kompanji, zdążającej na Jasną Górę.

Jak się okazało Fenigstein kilkakrotnie miewała kolizje z prawem i nawet trzy razy siedziała w więzieniu za kradzieże, znalazłszy się, więc w klasztorze, chciała skorzystać z okazji i sięgnęła do kieszeni obok niej stojącego pątnika, co zauważył wywiadowca wydziału śledczego i oddał ją w ręce policji. Onegdaj Sąd Grodzki skazał Fenigstein na 6 miesięcy więzienia.

— Zderzenie wozu z motocyklem. W ub. niedzielę o godz. 5-ej po poł. furgon z piwem browaru Szwedego, na rogu ul. Panny Marji i Alei Kościuszki, zderzył się z motocyklem, którym jechało dwóch pasażerów. Obaj oni pospadali na ziemię, koń zaś przewrócił się. Wypadek zakończył się dość szczęśliwie, gdyż żaden z pasażerów nie odniósł szwanku. Motocykl uległ lekkim uszkodzeniom.

Tragiczny wypadek

14-letni chłopiec, manipulując bronią, zabił swą 24-letnią siostrę.

W ub. sobotę rano we wsi Wierzchowisko Górne wydarzył się okropny wypadek, który pociągnął za sobą życie młodej kobiety. Oto syn jednego z gospodarzy, 14-letni Władysław Cichocki, manipulując nabitą fuzją ojca, śmiertelnie postrzelił stojącą w pobliżu 24-letnią siostrę swoją, Genowefę, która po kilku godzinach straszliwych cierpień zmarła.

Okropny ten wypadek, spowodowany nieumiejętnem obchodzeniem się młodego chłopca z nabitą fuzją, wywarł na domownikach, jak i mieszkańcach wioski, przygnębiające wrażenie.

— Nieszczęśliwy wypadek w fabryce „Mottów". W ub. sobotę robotnik fabryki „Mottów" Jan Trzebiński uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Oto podczas spawania części żelaznych acetylenem uległ on oparzeniom oczu, twarzy i rąk.

— Na noclegu. Krupa Ludwik, ze wsi Chojniki, zameldował policji, że podczas noclegu w domu Nr. 21 ul. Siedmiu Kamienic, z pod głowy skradziono mu 5 zł. 20 gr.

— Jeden ma koła, a drugi ramę do roweru. Krzysztofowicz Tadeusz (Al. Wolności 7) zameldował policji, że z mieszkania skradziono mu ramę do roweru, wart. 70 zł. O kradzież podejrzewa Szczepaniaka Bolesława, Narutowicza 38.

— Okradziona na wystawie. P. H. Dębowska (Al. Wolności 18) zameldowała policji, że na wystawie skradziono jej torebkę za pomocą ucięcia paska. Wartość torebki ze znajdującemi się w niej przedmiotami — 25 zł.

— Gościnne przyjęcie w Wyczerpach. Przyroda Czesław i brat jego Leon, ze wsi Marjanka zameldowali policji, że dn. 10 b. m. zostali zaczepieni przez kilku osobników i pobici. Przyczem zmuszeni byli pozostawić na miejscu bójki rowery i ratować się ucieczką przed napastnikami chroniąc się do fabryki Aniołów. Jak się okazało napastnikami byli: Borasiński Juljan, syn jego Aleksander, Długosz Józef, Szafert Jan i Ciesielski Bolesław, wszyscy ze wsi Wyczerpy Dolne. Poszkodowani według orzeczenia lekarza doznali lekkich uszkodzeń ciała.

Kronika sportowa.

Niedzielny mecz piłkarski Brygada — Skra zakończył się wynikiem 3:0 dla Brygady.

*

Wczoraj zakończony został w Warszawie bieg kolarski dookoła Polski. Ukończyło go 25-ciu zawodników. Zwycięzca biegu został Lipiński ze Szkody, który przebył trasę 1722 klm. w 64 godzinach 58 min. 5 sek., drugi Olęcki, trzeci Wasilewski. Zwycięzca ostatniego etapu był Olęcki. Zakończenie biegu nastąpiło na dynasach wobec 6 000 widzów.

*

Polska — Jugosławja 4:3 (1:2). W niedzielę na stadjonie im Marsz. Piłsudskiego w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym drużyna polska po ciekawej walce odniosła zasłużone zwycięstwo nad Jugosławją w stosunku 4:3 (1:2). Widzów 10 tysięcy.

*

Równocześnie z meczem międzypaństwowym z Jugosławją rozegrano w Krakowie międzymiastowe zawody Kraków — Budapeszt. Reprezentację stolicy Węgier stanowił amatorski zespół, który odniósł zasłużone zwycięstwo nad teamem Krakowa w stosunku 2:0 (1:0).

*

W meczu międzymiastowym piłkarska reprezentacja Poznania grała w Łodzi z okazji dnia PZPN. i odniosła zwycięstwo w stosunku 4:3.

*

W meczu piłkarskim międzymiastowym Przemyśl — Lwów wygrała reprezentacja Przemyśla w stosunku 5:3 (1:2).

*

Jędrzejowska mistrzynią Polski w tenisie w konkurencji międzynarodowej. W niedzielę, na międzynarodowych mistrzostwach tennisowych Polski w Warszawie rozegrano półfinał gry pojedynczej panów między dwoma Austrjakami Matejką i Metaxą. Po zaciętej walce zwyciężył mistrz Austrji Matejka swego młodszego kolegę 4:6, 6:4, 6:0. W finale gry pojedyńczej pań Jędrzejowska pokonała Czeszkę Mehrhaultową 6:2, 6:4. W finale gry podwójnej pań Jędrzejowska, Dubieńska pokonały Volkmerównę, Stefanównę dopiero po bardzo zaciętej walce 4:6, 6:4, 6:4. W grze mieszanej zakwalifikowali się do ćwierćfinału Volkmerówna i Hebda, bijąc Dubieńską i Hughesa 4:6, 8:6, 6:2. Drugi półfinał wygrał Hecht 3:6, 2:6, 6:3. W ten sposób w finale gry pojedyńczej spotkają się w poniedziałek Hecht i Matejka. W finale gry podwójnej para Hughes Baworowski prowadziła z parą Matejka Metaxa 9:7, 6:4, 2:6; gra jednak została przerwana wskutek ciemności i zakończona zostanie w poniedziałek.

Ostatnie wiadomości.

2,200,000 PIELGRZYMÓW U SUKNI CHRYSTUSA.

Berlin 11.9. — Wystawienie Sukni Chrystusa w Trewirze ściągnęło przeszło 2,200,000 pielgrzymów, czyli o 300 tysięcy więcej, niż podczas ostatniego obchodu, jaki odbył się w r. 1891. Ogromną liczbę pielgrzymów stanowią cudzoziemcy, zwłaszcza Belgowie i Francuzi.

HERRIOT NA ŁOTWIE.

Ryga 11.9. — Przybył tu Herriot, który zamierza zatrzymać się w Rydze do dnia dzisiejszego. Herriot w czasie swego pobytu na Łotwie jest gościem rządu łotewskiego oraz komisji spraw zagranicznych sejmu.

Zamach stanu w Austrji?

Londyn 11.9. — „People" zamieszcza rewelacyjną wiadomość, że kanclerz Dollfuss i ks. Stahremberg zamierzają ogłosić Austrję jako państwo faszystowskie. Nowe państwo nie byłoby zbudowane na wzór hitlerowski, lecz włoski, przyczem jednem z pierwszych posunięć byłoby wysłanie do obozów koncentracyjnych wszystkich hitlerowców, którzyby chcieli ogłosić w Austrji dyktaturę hitlerowską. Nadto zniesiony ma być parlament oraz rządy demokratyczne przez zakaz wszelkich wyborów. Tenże dziennik donosi, że w ciągu ostatniego miesiąca przemycono do Austrji znaczną ilość broni, zwłaszcza karabinów maszynowych. Ks. Stahremberg miał oświadczyć zaufanemu faszyście, że w chwili zamachu będzie miał dostateczną ilość broni, aby uzbroić 100 tysięcy ludzi. Nie robi on również tajemnicy ze swego zamiaru przewrotu monarchistycznego.

PROFESOR EINSTEIN ŚCIGANY PRZEZ HITLEROWCÓW.

Londyn 11.9. — Przybył nagle do Londynu prof. Einstein, który opuścił Belgję wobec niebezpieczeństwa, jakie groziło jego życiu, gdyż hitlerowcy wyznaczyli cenę 1 tys. funtów na jego głowę. W Londynie zabawi on krótko i będzie gościem posła Locker Lampsona, poczem uda się na wieś, dokąd jednak niewiadomo.

WIELKA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Berlin 11.9. — W katastrofie samochodowej pod Wyppertal zginęło 10 osób, 28 odniosło ciężkie, a 3 lżejsze rany.

Dalsza akcja

ratownicza

na kopalni „Modrzejów".

Sosnowiec. — Mimo święta drużyna ratownicza na kopalni Modrzejów pracowała bez przerwy całą noc w sobotę oraz w niedzielę. Niestety dopiero w godzinach popołudniowych udało się natrafić na ciało 4-ej zkolei ofiary katastrofy kopalnianej. Ponieważ odkopano narazie ciało tylko do połowy od strony kończyn dolnych, nie można ustalić identyczności nieboszczyka.

Przypuszczalnie do wieczora uda się wydobyć z pod ziemi zwłoki. Przed kopalnią wyczekują rodziny nieszczęśliwych ofiar na moment wyniesienia zwłok.

Sosnowiec. — Oddano wczoraj ziemi prochy trzech górników tragicznie zmarłych w podziemiach kopalni „Modrzejów". O godz. 5 popołudniu odbył się w Niwce pogrzeb ś. p. Franciszka Szyndlera, Józefa Bębenka i Jana Stachowicza, których masy węgla przygniotły swym ciężarem podczas ostatniej katastrofy. Smutny ten obrządek zgromadził wielotysięczne rzesze robotników, które przyszły pożegnać szczątki swych współbraci. Kondukt pogrzebowy wyruszył z kostnicy do kościoła parafjalnego w Niwce, prowadzony przez ks. wikarego Niedermana.. W kościele odbyło się nabożeństwo żałobne, poczem kondukt ruszył na cmentarz.

Na grobach trzech górników złożono liczne wieńce, a szczególną uwagę zwróciły na siebie dziesiątki dzieci górników, które składały bukiety kwiatów w imieniu swych rodziców.

KRWAWA TRAGEDJA MIŁOSNA.

Piotrków. — Onegdaj w restauracji „Europa" rozegrał się krwawy dramat miłosny.

Oto do Piotrkowa przybyli z Tomaszowa 21-letnia Pelagja Cyngler i 18-letni Włodzimierz Kawecki, uczeń gimnazjum z Tomaszowa i udali się do restauracji „Europa", gdzie zajęli gabinet.

Po spożyciu obiadu zamówili herbatę. Gdy kelner opuścił gabinet rozległy się dwa strzały. Oczom przybyłym przedstawił się straszny obraz. Na ziemi leżały dwa ciała w kałuży krwi.

Jak się okazało, Kawecki strzelił do Cynglerówny, raniąc ją ciężko, poczem strzelił sobie w głowę. Po przewiezieniu do szpitala Kawecki zmarł, a stan Cynglerówny jest beznadziejny.

Dramat ten powstał na tle miłosnem i wywołał zrozumiałą sensację w Piotrkowie.

UNIEWAŻNIAM zagubiony w Rakowie weksel in blanco na zł. 200.— z wystaw. Władysław Grajek, żyro Marja Grajek oraz legitymację kolejową wydaną przez Dyr. Warszawską za Nr. 69072 na imię Bronisława Sawicka. 2428

POTRZEBNY czeladnik szewski. Wiadomość Aleja Kościuszki nr. 2/6, skład węgla.

SPRZEDAM pasiekę niedrogo. Wiad. w kantorze fabr. Peltzerów, Glied. 2422

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ pies, rasy wilczej. Odebrać można za zwrotem kosztów. — Kamienica Polska, Józef Fastudzin.

UDZIELAM lekcyj niemieckiego we wszystkich zakresach. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Niemiec". 1383

POTRZEBNY podręczny szewski. Nowy Rynek nr. 2. 2424

UNIEWAŻNIAM zagubiony weksel in blanco na zł. 200.— z wyst. Jana Figlarowicza.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, słoneczne, z wygodami, ul. Waszyngtona 22, od 2-5.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marja Kotnowska. 2426

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Eleonora Merdzik, Nr. 74669. 2425

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Roman Peryga, Nr. 12432. 1385

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Bolesław Kowalczyk, Nr. 82644.

Z obozowych wspomnień Żółkiewszczaków.

Ognisko Harcerskie im. Hetmana Żółkiewskiego w Częstochowie urządziło w b. r. obóz w Wąsoszy, obejmujący 25 harcerzy. Hej, byłyż to miłe chwile tam spędzone. Już sama podróż wielkiem ciężarowem autem przy salwach śmiechu i beztroskich piosenkach harcerskich była pierwszorzędna, a cóż dopiero dalsze dwa tygodnie. Zostawiliśmy zgiełk miasta, samochodowe trąbki, hałaśliwe patefony i ciągłe swary ludzkie, a pogrążyliśmy się w ciszę żywicznych lasów i żar rozpalonych od słońca piasków. Obóz zrobiliśmy szybko, boć to Żółkiewszczacy niebylejaką w tem mają wprawę, a jeszcze wtedy, kiedy słoneczko, woda i kajakowanie na gwałt wzywają swych przyjaciół harcerzy do siebie. Trzy namioty, stół w kształcie półksiężyca (herb drużyny), kapliczka, brama wejściowa w stylu zakopiańskim, klomby i t. p. upiększenia tworzą obóz. Obok kuchnia i boisko sportowe. Obóz stanął i nastąpiło normalne jego życie. Żółkiewszczacy jakoże pieczętują się herbem „Marków Nocnych" obóz otworzyli ogniskiem wieczornem. Miłe jest zawsze takie pierwsze ognisko; na początku humor, harcerskie sztuczki i pokazy, a w końcu nastrój podniosły i długo niezapomniana gawęda, poczem modlitwa, rachunek z uczynków dnia, postanowienia na jutro, hejnał „idzie noc..." i cisza nocna, przerywana tylko trzaskiem gałązek dogasającego ogniska i krokami warty. — Warty nocne... co za przyjemne przeżycia: sam na sam z sobą i mrokami nocy, człek rozmawia z przyjacielem księżycem, nadsłuchuje szumu fal pobliskiej rzeki, łowiąc zarazem uchem każdy podejrzany szmer. Wszak licho nie śpi i sąsiednia drużyna gotowa niespodzianie napaść na obóz, a wtedy wstyd drużynie napadniętej. Trzeba więc uważać, boć jeden wtedy za wszystkich — honoru drużyny strzeże. Tak schodzi noc często gęsto z alarmem, ćwiczeniami nocnemi, podchodami. Jest ranek — pobudka, 45 minutowa gimnastyka, mycie, pacierz i uroczysta chwila w obozie — sztandarowi cześć! — Prawe ręce wzniesione w górę, a w ciszy słychać tylko szum drzew, bicie harcerskich serc i łopotanie na wietrze wznoszącej się w górę biało-czerwonej, tak drogiej dla nas, polskiej flagi — godła i symbolu Rzeczypospolitej. Po śniadaniu ćwiczenia w terenie: sygnalizacja, tropienie, teronoznastwo, pionierka i sport wodny. Dalej obiad, 15 minut bezwzględnej ciszy, zajęcia indywidualne, wykłady i znów po kolacji przygotowania do ogniska.

W okolicy obozu jest wiele znanych z historji miejscowości. Niecały kilometr za rzeką na cmentarzu wiejskim jest zbiorowa mogiła 30 powstańców z 1863 roku, którzy zginęli na pobliskiej Warowej Górce, walcząc pod wodzą francuskiego oficera, przeciw kilku sotniom kozaków. Po doprowadzeniu do porządku grobu oraz zakupieniu i wysłuchaniu Mszy św. żałobnej, urządzono patrjotyczny pochód przez wieś prowadzony przez miejscowego ks. proboszcza, który na cmentarzu przemówił okolicznościowo. Podniosłą tę uroczystość zakończyły żałobne śpiewy harcerzy.

Zbiega dzień za dniem rankiem witany radośnie, a wieczorem smutnie żegnany, wszak przybliża powrót do zgiełkliwego miasta. I znów zebrani przy ognisku żegnamy obóz. A ostatnie ognisko pełne było smętku, żalu, że to koniec, że przeszedł już rozkoszny trud obozowego życia. Nazajutrz w plecaki ładuje się ruchomości i zapas słońca na zimę. Ostatni gwizdek na zbiórkę, ostatnie spojrzenie na rozigrane od słońca fale Warty, na ukochane miejsce po zwiniętem obozie i Żółkiewszczacy upodobnieni do czarnego afrykańskiego plemienia, wracają do swego podjasnogórskiego grodu.

J. F.

Na sezon szkolny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR KSIĄŻEK

MATERJAŁÓW PISMIENNYCH

i POMOCY SZKOLNYCH

PRZYGOTOWAŁ SKLEP

GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO

II ALEJA Nr. 26. TEL. 20-50

Zeszyty szkolne, bruljony, bloki rysunkowe, teczki, piórniki, dzienniczki uczniowskie, stalówki, pióra, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekierki, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kałamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, rajszyny, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie. Obsługa szybka i uprzejma.

Z KRAJU.

(—) Jeszcze jeden fałszywy „redaktor". Policja aresztowała znanego na bruku warszawskim hochsztaplera, barona Marjusza Kelles vel Krause w związku ze świeżą aferą, dokonaną przez hochsztaplera ostatniemi czasy.

Kelles Kraus wraz z niejakim Tergowało postanowił wykorzystać przewrót hitlerowski w Niemczech dla swoich celów. W tym celu wydał on książkę p. t. „Ofiary swastyki". Książka ta zawierała wyłącznie wycinki z gazet i fotografje, reprodukowane z gazet. Nie o książkę jednak chodziło aferzystom. Wyłudzili oni od rozmaitych osób pieniądze za ogłoszenia, przyczem dopuszczano się całego szeregu oszustw i szantażu. Kelles Kraus przez kilka lat fałszywie podawał się za dziennikarza, tytułując się naczelnym redaktorem fikcyjnej instytucji pod nazwą „Agencja prasowo-propagandowa inwalidów wojennych". Pod egidą tej rzekomej agencji wydał Kelles Kraus swoją oszukańczą książkę.

Gospodarz przy bramie

Charakterystyczne ogłoszenie.

W bramie domu przy ul. Kołłątaja 57 w Będzinie widnieje ogłoszenie treści następującej:

Uwaga! Od dnia dzisiejszego kto przyjdzie po godz. 11-ej wieczorem, ten musi płacić 20 gr. za wejście lub wyjście, bramę bowiem będzie otwierał i zamykał gospodarz. Pański.

Czy ów p. Pański robi konkurencję dozorcy z potrzeby, czy też dla sportu, niewiadomo.

LEK.-DENT.

ST. PARCZYŃSKI

powrócił

i wznowił przyjęcia

ulica Dąbrowskiego Nr. 6.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Nieurzędowa).

Dziś, w trzecim dniu ciągnienia 5-ej klasy 27-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

po 15,000 zł. na N-ry 62738 78647.

10,000 zł. na Nr. 37708.

po 5,000 zł. na N-ry 7326 21001 95306 135015.

po 2,000 zł. na N-ry 7002 7611 17614 24152 25794 25875 32718 34666 36065 39256 66436 79876 87637 97008 100593 101938 105323 107486 107547 122665 123521 129175 130080 136078 137312.

po 1,000 zł. na N-ry 221 2402 9920 11577 17537 18740 22645 26465 32149 36724 37860 40593 40700 4331 72821 76259 80259 84451 93062 94740 103533 108246 109671 111167 111647 126548 130364 134148 138630 140342 141206 143493 148776 149830

Po 250 zł. na N-ry:

44 62 149 65 214 340 628 61 70 1027 63 85 164 208 69 341 511 644 991 2106 77 467 557 732 42 44 52 968 3239 47 308 14 53 571 85 593 667 769 848 938 45 401 131 174 430 524 742 92 803 56 67 917 79 93 96 5100 78 321 49 83 573 666 71 725 970 78 6147 463 65 516 714 51 95 7053 114 59 267 573 714 97 944 53 8175 212 319 466 717 822 32 9026 122 288 581 91 663 89 729 33 917 10047 107 28 329 453 57 71 506 726 45 829 93 934 98 11075 233 39 451 72 593 605 22 55 736 832 71 961 12037 65 82 325 52 531 804 13049 131 47 69 310 492 730 95 14109 10 18 52 284 403 72 610 22 78 839 948 59 15104 200 21 95 303 691 831 938 80 81 16008 24 65 68 182 245 419 530 70 665 97 739 58 838 17135 57 76 297 355 423 70 741 80 829 18002 7 195 255 331 39 455 659 716 90 832 19151 424 57 90 638 737 45 91 916 20080 90 233 341 431 436 763 75 99 929 21011 141 49 491 502 69 723 44 87 900 22000 185 204 17 416 54 61 569 730 23088 223 42 50 333 60 427 652 708 80 832 982 24023 127 29 374 665 852 60 87 25006 305 76 486 544 666 50 700 21 28 69 71 879 945 99 26006 114 20 233 415 86 670 96 820 910 27127 32 78 210 320 39 48 492 685 749 839 45 57 28296 309 13 69 400 52 792 843 903 21 91 29083 147 57 468 665 876 964 30017 203 496 547 76 622 741 807 86 31000 25 63 130 385 99 519 74 661 702 74 850 977 32062 79 119 312 428 42 514 609 881 33008 13 18 193 405 68 90 552 813 980 34013 140 59 97 663 69 738 830 950 63 35094 102 13 527 40 763 876 36060 137 360 97 443 517 37078 335 36 37 68 508 646 716 25 847 64.

38048 134 316 70 571 94 619 29 784 801 29 39057 190 234 321 50 406 509 47 623 62 99 815 911 87 40043 349 494 533 96 680 88 766 41067 128 49 269 309 589 633 34 707 8 42031 97 135 55 724 991 833 43032 116 371 99 493 567 604 9 899 972 44202 319 500 48 93 725 31 37 42 804 65 960 45007 82 105 300 521 630 68 77 960 70 46084 115 97 252 443 46 723 54 987 47268 398 654 711 894 48021 89 131 62 87 207 318 437 641 722 33 837 971 49143 69 72 344 78 567 631 833 917 20 50022 27 43 179 294 355 355 85 427 39 42 570 600 15 929 38 51072 118 243 376 602 745 846 52085 407 60 83 97 712 814 53 30 66 53142 373 483 526 629 820 54169 400 30 551 54 602 65 759 63 905 39 57 55072 337 45 644 890 93 977 56174 207 44 398 464 79 534 76 607 870 952 53 57237 68 361 94 95 14 69 531 655 815 46 58037 92 150 91 323 86 598 678 908 59049 19 255 636 784 827 60132 273 370 520 69 761 900 25 61081 401 9 505 865 99 62021 266 73 554 621 68 80 812 21 38 994 63020 144 280 309 44 419 505 627 94 815 936 60499 113 18 225 53 421 79 98 565 639 771 823 999 65114 214 307 432 607 12 14 751 77 83 89 894 58 66177 220 22 675 719 864 998 67023 80 119 260 323 66 77 461 523 32 52 647 756 870 72 68322 36 42 482 69035 133 48 82 88 453 59 61 556 662 860 83 954 70029 408 19 80 81 652 714 41 44 71008 45 258 391 523 79 703 958 72017 150 96 431 35 61 65 611 781 833 41 90 916 73084 321 400 583 675 717 833 41 74102 94 229 341 48 533 601 5 731 869 75097 121 219 59 365 74 445 568 603 66 767.

76211 425 57 791 777047 124 92 286 309 68 445 680 714 78114 225 477 551 81 891 903 79086 184 91 213 413 598 648 703 84 80046 326 411 16 97 519 76 642 977 81021 58 197 468 509 641 84 82094 282 306 41 490 506 696 757 916 83145 206 33 320 96 573 632 68 94 745 823 84391 625 799 819 918 50 85033 154 367 86 671 79 717 858 968 96 86126 68 69 311 432 546 54 623 87177 226 37 324 88 457 61 577 97 712 913 88028 68 72 86 91 15 559 782 992 89000 77 82 119 262 688 702 90047 164 276 319 442 739 877 927 54 79 91019 208 80 335 442 98 613 52 71 742 966 92080 311 476 512 24 738 55 93096 107 209 498 792 917 51 94030 179 393 404 11 514 34 64 742 87 812 95054 221 325 77 515 607 923 66 96131 222 40 60 328 72 78 578 605 742 45 810 97394 448 830 86 98081 171 277 410 850 920 99367 322 92 98 550 851 950 100035 42 86 166 259 356 78 551 659 703 823 86 101007 39 190 368 463 517 72 79 830 102011 41 76 99 317 61 617 860 951 84 98 103139 90 320 31 52 414 661 831 83 86 104141 210 69 472 636 65 867 927 29 46 91 105120 26 364 472 6109 46 80 731 865 98 106165 273 86 319 400 519 62 611 852 107089 151 245 304 458 623 733 841 952 108531 795 820 109024 110 239 344 58 439 712 45 60 818 989 110077 130 392 420 537 51 733 891 907 111210 348 431 536 90 674 725 815 996 112670 72 944 113109 230 366 400 40 504 9 11 696 703 18 73 79 844 48 973.

114548 668 774 68 858 115029 300 58 414 80 501 53 600 771 81 22 116123 93 287 338 39 437 574 615 84 819 35 38 51 906 117038 53 118 26 479 619 87 714 21 57 80 901 80 118029 55 62 206 300 23 462 78 506 39 636 47 54 932 36 119269 898 948 84 120027 43 221 58 69 361 415 534 600 82 885 121151 91 326 48 682 94 862 920 31 122230 32 62 96 337 697 756 837 913 56 123028 125 30 384 593 601 21 94 712 806 15 18 86 980 124120 22 28 239 60 89 374 453 636 55 641 53 793 95 816 125065 144 352 553 662 727 38 40 882 87 960 79 126039 63 215 369 91 507 783 850 977 127185 273 393 452 590 965 128007 41 169 208 30 56 355 413 533 99 673 727 96 72 93 805 26 49 88 903 36 129128 214 42 316 448 511 638 732 71 76 891 130010 112 22 63 334 54 635 36 789 831 918 131463 605 8 11 18 59 715 29 824 988 91 132197 334 400 59 70 77 551 62 710 36 66 977 133152 64 92 252 502 725 39 917 50 71 134018 38 48 192 389 448 719 24 928 134201 310 53 412 518 68 637 73 136089 168 249 414 95 585 653 740 94 806 12 905 137124 43 91 508 51 648 73 7555 76 90 814 138173 292 305 89 590 628 50 93 97 704 67 72 86 92 807 71 947 52 139028 433 56 502 742 74 823 911 41 75 140028 225 35 74 79 81 303 478 517 19 54 849 141010 158 69 218 61 80 350 430 89 651 767 857 142039 93 148 205 76 676 991 143095 169 251 636 82 970 144113 19 321 651 56 62 830 48 145300 79 485 582 84 665 714 34 40 839 953 56 146025 71 229 40 471 517 671 940 147083 104 82 203 71 705 24 86 837 38 148091 142 463 77 521 613 782 149100 68 211 486 553 66 756 92 842 903 63 80 150069 284 427 39 59 647 841 993 151083 513 630 33 866 977 152093 182 538 644 54 80 713 927 35 60 153044 191 212 337 471 92 98 620 79 702 31 897 154048 139 209 78 318 461 82 554 613 811 964.

CIĄGNIENIE POPOŁUDNIOWE.

Po 10,000 zł. na N-ry 7862 34224.

5,000 na Nr. 7816.

po 2,000 zł. na N-ry 5786 11972 29889 33974 40393 47807 52397 69180 112938 133737 141469 144860 148222 151340.

po 1,000 zł. na N-ry 2022 14731 14845 22833 26565 32993 33612 38145 45554 48385 51647 52950 53296 55039 61043 69854 73913 74952 75094 76491 86716 93580 93715 94392 90152 91324 92801 101571 103107 108445 115172 117684 118046 122105 124172 124859 130279 136592 136925 148146 148989.

Po 250 zł. na N-ry:

19 37 41 104 557 59 636 85 767 90 806 72 1093 120 249 321 83 527 83 2000 72 291 317 606 777 896 971 3157 263 76 79 336 50 553 611 875 79 4020 116 58 59 441 581 608 42 969 5059 231 42 309 419 48 528 709 974 6278 82 592 678 926 49 7174 457 637 88 703 974 8113 37 226 450 662 712 844 939 9049 138 287 569 94 612 55 708 869 994 10026 71 147 50 311 508 84 695 744 11132 93 371 902 12020 175 561 622 86 776 13207 340 87 655 937 47 14012 88 171 83 200 26 86 776 13207 340 87 655 937 47 14012 88 83 200 26 86 776 13207 340 87 655 937 47 14012 88 171 83 200 26 29 377 428 71 555 975 15088 213 70 516 621 732 58 16032 37 56 276 358 461 96 578 986 17013 20 49 83 240 95 500 79 99 637 83 843 48 912 18009 33 111 79 409 67 606 774 807 976 19121 216 300 443 55 659 74 887 20032 129 61 310 23 26 56 414 46 93 516 444 95 748 845 73 911 82 21255 316 538 58 681 813 49 55 60 22108 14 27 42 61 96 315 55 409 13 517 81 765 899 23325 26 508 12 17 750 828 24171 200 350 646 69 882 25385 444 517 623 86 773 859 901 02 969 28086 137 230 417 85 678 714 834 964 29112 637 709 22 69 840 917 30139 43 44 72 90 447 569 602 928 31019 50 78 162 250 336 416 582 715 23 43 846 910 18 51 32131 98 310 446 97 558 607 732 33043 131 220 316 58 676 726 34050 372 89 416 552 88 623 64 712 19 909 35009 62 275 405 689 809 27 31 82 36009 71 142 56 200 96 495 540 638 707 81 841 902 37147 284 320 21 50 458 73 85 504 774.

38007 81 223 330 50 446 557 85 632 45 39210 368 501 608 59 765 70 845 929 72 40075 126 286 347 67 894 959 41001 164 242 46 388 429 677 878 94 986 42187 212 38 338 467 76 500 641 817 35 55 84 43198 507 726 53 858 948 4405 71 97 149 52 569 651 705 870 45080 252 63 561 640 737 96 966 69 46183 323 82 451 532 665 766 894 96 938 43 56 47005 103 213 52 65 302 502 18 625 867 919 62 48345 57 567 750 79 846 61 972 49087 147 300 405 47 554 905 48 60 87 5006 80 94 128 49 67 293 384 434 53 738 312 51065 247 325 68 556 607 21 815 927 52075 217 767 839 917 61 53255 371 78 408 23 746 67 892 94 54084 102 227 375 519 20 668 747 61 95 806 979 55446 60 83 528 701 829 917 39 88 56168 518 41 54 747 57295 308 55 86 445 504 84 981 58314 525 14 56 770 95 814 34 57 905 54 59081 260 377 425 79 566 602 52 994 60054 69 104 85 221 329 422 65 510 425 79 566 602 52 994 60054 69 104 85 221 422 55 510 606 725 802 61208 72 439 40 544 65 650 765 72 923 62080 336 83 588 777 900 63123 360 480 710 25 820 81 64045 83 332 583 99 813 27 918 36 59 65056 143 210 88 623 806 18 66010 86 173 88 297 456 92 565 96 755 85 855 933 67102 61 62 383 701 854 941 65 68238 440 790 863 89 921 60 66 69155 81 289 363 90 408 12 570 99 852 922 70127 313 47 453 542 50 64 626 58 93 729 817 48 920 71027 142 206 301 62 442 50 573 77 99 644 817 72005 198 265 652 64 80 792 809 959 73086 99 139 134 33 49 78 568 614 15 43 99 796 863 924 30 74019 61 316 67 402 68 623 741 888 937 75260 345 89 587 799 819 44 928 44 75.

76049 242 302 79 87 91 548 759 938 88 77037 89 831 71 80 388 95 717 36 83 825 89 78072 243 530 722 931 63 65 79072 187 93 267 628 50 778 928 80204 681 721 869 81044 48 220 411 40 97 548 87 632 812 994 82055 196 99 412 701 870 92 914 83294 342 60 469 851 67 964 84101 94 222 45 355 563 84 633 701 26 919 85052 109 58 81 410 66 523 66 95 669 763 950 86080 233 538 691 782 838 972 87028 80 185 288 328 408 674 714 59 977 88051 97 281 461 572 822 63 917 89246 59 313 82 94 95 406 632 711 21 964 90004 193 373 537 635 57 758 92 91183 386 548 84 841 69 803 49 92012 99 437 73 608 730 816 49 906 76 93018 112 271 77 436 78 638 90 863 94 873 930 93 94048 90 249 50 91 359 613 726 75 837 95331 64 742 94 96011 16 82 87 205 442 61 67 85 705 835 97182 266 89 389 401 05 500 653 704 71 93 825 986 98186 370 88 389 401 05 500 653 704 71 93 825 986 98186 370 88 582 94 733 98 99 99151 454 661 737 810 59 939 100006 48 49 202 388 603 741 907 39 90 101085 170 288 411 71 75 677 94 750 63 801 102040 49 69 171 252 54 73 506 648 730 851 950 81 103010 75 221 543 710 844 94 104091 253 333 539 892 93 907 56 105005 145 96 219 333 465 507 717 885 984 106055 110 254 339 969 82 107233 55 568 740 63 998 108105 216 388 546 708 813 944 70 109089 144 343 698 753 79 91 805 110031 87 149 411 81 600 77 746 806 07 941 111050 301 71 193 686 760 67 112018 113121 215 34 63 474 540 634 845 69 845 69 988.

1140731 812 256 370 80 456 57 92 724 35 52 60 831 115140 73 77 78 402 504 619 50 729 39 84 901 116057 198 217 478 699 789 803 29 958 67 93 117120 215 21 529 756 829 78 977 118300 54 74 88 389 413 40 68 741 823 930 119035 83 125 209 459 86 534 700 69 826 120013 140 267 378 80 515 76 626 820 954 121150 65 73 376 546 797 122133 78 213 314 19 31 36 472 510 758 817 123049 84 115 36 340 470 602 38 793 124007 187 250 332 59 94 466 503 607 779 813 125003 70 203 16 66 386 408 48 500 22 62 749 99 816 38 84 971 126030 86 179 211 12 304 569 753 86 837 59 127018 95 408 16 521 631 729 817 948 55 57 128129 84 470 517 72 841 129223 355 554 676 751 804 52 81 930 130150 85 269 77 350 69 421 57 627 28 725 823 48 131049 237 828 132043 188 279 88 348 72 553 622 96 720 928 78 943 133222 412 20 25 58 794 900 134033 60 281 378 401 524 821 52 959 135166 335 40 420 71 537 709 69 808 60 136087 112 304 425 33 510 617 843 137278 359 441 719 92 870 80 96 138074 156 76 204 469 67 139077 98 366 525 94 140195 207 80 458 84 543 72 681 892 141035 162 263 318 611 63 704 45 851 64 65 142150 210 65 333 475 92 634 73 857 143202 486 527 685 144102 10 219 77 80 370 425 41 61 589 616 759 78 145118 30 395 417 53 505 644 49 76 799 146121 205 472 508 616 750 67 896 920 147134 270 313 515 611 730 845 91 921 148067 649 149127 83 206 415 71 96 532 55 652 91 879 86 923 150030 40 143 348 597 867 83 89 911 16 78 151133 219 634 708 886 925 152062 575 98 702 77 851 57 959 153095 136 490 716 921 41 64 99 154027 313 415 551 85 755 69 848 73.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

Ze świata.

(X) **Pożar okrętu na oceanie.** Kapitan Zidlew, dowodzący parowcem „Herkules", należącym do królewskiego Towarzystwa okrętowego w Amsterdamie, donosi, że dnia 28 ub. m. ujrzał na północnym oceanie, pomiędzy wyspami Bermun dzkiemi a Azorskiemi, czteromasztowy skuner amerykański „Augusta G. Hilton" (1,561 tonn), płonący, jak pochodnia.

Dzięki jednak spokojnemu morzu „Herkules" zdołał uratować całą załogę skunera w liczbie 46 osób.

Zaczarowany pałac i Talo Balbo.

Między dworcem kolejowym Termini a Termami Djoklecjana wznosi się dumnie gmach ministerstwa lotnictwa, dzieło nowej architektury faszystowskiej, którem pyszni się Rzym. Motywy klasyczne i renesansowe użyte zostały w nowym gmachu w ich zastosowaniu modernistycznem, jako linje strukturalne, bez ozdób bez wybujałości.

Urządzenie wewnętrzne, organizacja pracy, które wyszły z inicjatywy samego Balbo, uczyniły z ministerstwa lotnictwa jedną z osobliwości nietylko architektonicznych, lecz i organizacyjnych. System korytarzy wewnętrznych dzieli wnętrze budynku na biura, sale. Ściany poprzeczne, dzielące jedną salę od drugiej są szklane; na każdem biurku, na każdym stole znajduje się telefon i aparat poczty pneumatycznej. Centrala pneumatyczna w podziemiach obsługuje 40 tysięcy połączeń; cała korespondencja wewnętrzna, wszystkie druki, papiery, listy przesyłane są pocztą pneumatyczną z wydziału do wydziału, z biura do biura.

Cztery piętra zajmują biura i pracownie, w których półtora tysiąca pracowników, urzędników, inżynierów, lotników, oficerów stanowi sztab główny, mózg kierujący całą armją lotniczą Włoch.

W podziemiach znajduje się sala jadalnia, której organizacja jest dziełem i pomysłem ministra Balbo. Sala kolosalnych wymiarów mieści setki szklanych wysokich stolików; w głębi bar z błyszczącemi maszynkami expresso do kawy; za salą jadalną znajdują się sale gimnastyczne, bilardowe oraz luksusowo urządzone umywalnie. Regulamin opracowany przez marszałka Balbo opiewa, iż każdy musi po obiedzie przejść do umywalni, umyć sobie ręce, wypłukać usta i wyczyścić szczoteczką zęby. Poddać się temu muszą zarówno zwykli szeregowcy jak i wyższe szarże. Przykład daje sam Balbo, który jada obiady razem ze swoimi podwładnymi. Kto nie przestrzega regulaminu mycia, ten zostaje zapisany do raportu.

Na obiad wyznaczono czterdzieści minut. Składa się on z dwóch tylko dań do wyboru, jednakowych dla wszystkich bez wyjątku, nie wyłączając samego ministra. Obiad je się stojąco, krzeseł niema.

Reszta urządzeń w gmachu ministerstwa lotnictwa stoi na tym samym poziomie i jest ostatnim wyrazem techniki współczesnej.

M. K.

Czy wiecie, że...

...amerykańscy inżynierowie projektują w miastach w przyszłości drogi dla samochodów ponad ulicami. Na takich drogach samochody będą mogły rozwinąć szybkość 160 klm. na godzinę.

...pewien inżynier z Syrakuz skonstruował zegarek, który jest właściwie minjaturową stacją odbiorczą. Zegarek pokazuje dokładnie czas, a regulowany byłby z centralnej stacji nadawczej o odpowiednim zasięgu.

...sacharyna jest 500 razy słodsza od cukru, a wydobywa się ją z węgla. Oprócz słodyczy posiada też bardzo wiele trucizny.

Złośliwy.

Pani S. chciałaby swojemu mężowi zrobić z okazji imienin podarunek i zapytuje przyjaciela męża, czy nie wie, czegoby sobie jej małżonek najbardziej życzył...

— O wiem — odpowiada przyjaciel — rozwodu. (Le Rire).

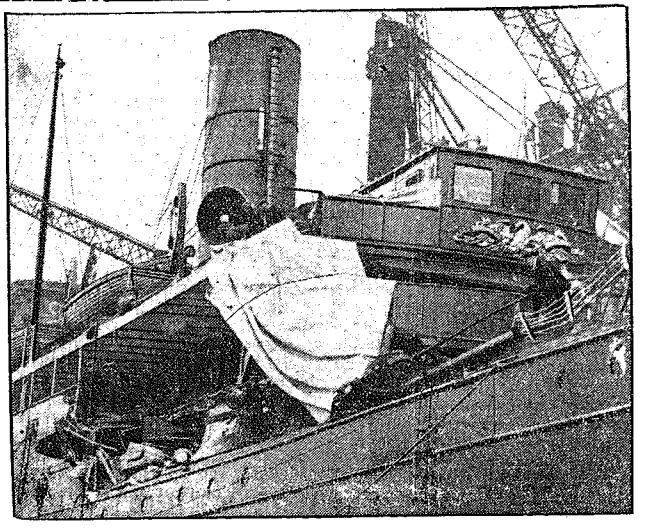

Katastrofa okrętowa na Tamizie.
Na Tamizie zderzyły się nocą dwa statki pasażerskie i oba zostały ciężko uszkodzone. Pewna młoda mężatka, poślubiona zaledwie przed tygodniem, w momencie katastrofy została siłą wstrząsu przerzucona za burtę statku i utonęła, wielu pasażerów odniosło rany. — Na zdjęciu parowiec „Royal Archer" po katastrofie.

PROSZEK z „KOGUTKIEM"
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM"

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 12 WRZEŚNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW.

7'00 Sygnał czasu i pieśń. 7'05 Gimnastyka. 7'20 Muzyka gramofon. 7'30 Dziennik poranny. 7'35 Muzyka gramofon. 7'52 Chwilka gospodarstwa domowego. 9'00 Trans. z Kahlenbergu pod Wiedniem Uroczystej Mszy św. z okazji Odsieczy Wiednia. 10'30 Transmisja z Poznania. Otwarcie zjazdu lekarzy polsk. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka. 12'25 Codz. przegląd prasy pols. 12'33 Komunikat met. 12'35 Muzyka. 12'55 Dziennik południowy. 14'55 Muzyka gramof. 15'10 Komunikat eksport. 15'15 Muzyka gramof. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15'50 Muzyka gramofon 15'55 Komunikat sportowy. 16'00 Muzyka gramofon. 16'50 Skrzynka poczt. 17'05 Koncert 17'30 Koncert fortepianowy. 18'15 Odczyt. 18'35 Koncert. 19'05 Muzyka gramofon. 19'20 Rozmaitości. 19'40 Feljeton. 20'00 Koncert solistów. 20'50 Dziennik wieczorny. 21'00 Wiadomości rolnicze. 21'10 Muzyka z Krakowa. 22'25 Wiadomości sportowe. 22'35 Komunikaty. 22'40 —23'00 Muzyka taneczna.

WTOREK, 12 WRZEŚNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW.

7'00 Transm. z Warsz. 9'00 Transm. z Kahlenbergu. 10'30 Tr. z Poznania. 11'57 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramofon. 12'25 Transm. z Warsz. 12'35 Muzyka gramofon. 12'55 Transm. z Warsz. 14'55 Muzyka gramofon. 15'05 Komunikat gospod. 15'10 Muzyka gramofon. 15'25 Transm z Warsz. 15'35 Muzyka gramof. 16'50 Audycja dla dzieci. 17'05 — 19'05 Transm. z Warsz. 19'05 Odczyt. 19'20 Rozmaitości. 19'35 Komunikat sportowy 19'40 — 23'00 Transm. z Warszawy.

P. O. S. — to synonim tężyzny ciała i hartu ducha.

HUGO WAST. 36.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ.

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

Nie prześladowały jej wspomnienia pierwszych lat spędzonych na wsi. Postać jej matki zwykła była ożywiać tamtą epokę, ale wydawała się tak daleka, że jej wyobraźnia mąciła się, i ona, i mamita Roza były już jedną osobą, wypełniającą drugi etap jej życia. W tym właśnie kierunku zwracały się wszystkie uczucia Ewangeliny.

Wiodła zwykłą swą egzystencję. Wstawała wcześnie, chodziła na mszę i w dni powszednie, albowiem kościół pociągał ją swym milczącym spokojem. Przebywała w domu, przyjmowała przyjaciółki i pokazywała się wraz z mężem publicznie, na przechadzkach i w teatrze. Ale jakże fałszywa była jej wesołość i jakże kruche jej szczęście.

Ewangelina czuła, że nawracając ku tym wspomnieniom, rozbudza w sobie niepokojącą nostalgję.

Walczyła z tem, gdyż grzechem było poddawać się smutkowi — chociaż pozostawiał jej na ustach przenikliwą słodycz dziewczęcej miłości.

Wychodząc zamąż sądziła, że te fantasmagorje rozproszą się na zawsze, ale stało się inaczej.

Albowiem, jeśli raz udawało jej się okiełznać wolę wysiłkiem ,to innym razem wstawała zmęczona na duchu i ciele, i spoglądała w ogród, biały od jaśminów i róż, pragnąc roztopić się w oszałamiającej fali wspomnień.

Teraz odczuła głębokość korzeni tego uczucia, które wypełniło jej dzieciństwo.

Widziała się znów w domu mamity Rozy, w godzinie odwieczerza, kiedy doglądała kwiatów z sercem, pełnem drżenia, była to bowiem chwila, kiedy on przychodził. Nie wołał nikogo na progu, wkraczał jak pan i zbliżał się bezgłośnie do drugiego dziedzińca. Tam obejmował oburącz główkę Ewangeliny i całował ją w czoło.

A tak potężnie odżywała we wspomnieniu ta scena, że Ewangelina czuła dotknięcie tego pocałunku.

Jakże mogła sądzić, że takie rzeczy dadzą się zapomnieć?

Pamięta, jak pewnego wieczora Juan Manuel pozostał na kolacji i jak potem zeszli na dziedziniec, gdzie lekki wietrzyk od rzeki marszczył wodę sadzawki i usiedli na hamakach, pod jaśminem, który mżył na nich deszczem delikatnego kwiecia.

Dom cały zasypiał w skupionej ciszy.

Byli sami pośród cieni i woni.

Nagle lazur nieba przeszyła spadająca gwiazda. Spostrzegli ją oboje, a kiedy zagasła, spojrzeli na siebie.

— O czem pomyślałeś? — zapytała ona. — Wierzyła w spełnienie życzeń, wypowiadanych przy spadaniu gwiazd.

— Ja — o niczem! — odparł z jakimś smutkiem. — A ty?

— Ja — pomyślałam!

— O czem?

— Nie mogę powiedzieć.

— Mnie — możesz! — rzekł. — Mnie możesz powiedzieć wszystko. Czego pragnęłaś?

Pomyślała chwilę i równie naturalnie jak wydają jaśminy woń, uczyniła czarujące wyznanie: Żeby czas płynął szybko, żeby ona wyrosła duża, zanim on zapomni o niej.

Juan Manuel nic nie odrzekł.

Po raz drugi błysk gwiazdy rozświetlił noc.

— A teraz pragnąłeś czegoś? — zapytała z uniesieniem Ewangelina.

A on odparł:

— Moje pragnienie tak jest skomplikowane, że nie mam czasu, aby je sformułować. A ty, Ewangelino?

— Tak! Chcę się dowiedzieć, czemu jesteś smutny.

Zaprotestował gestem, ale odparł szczerze:

— To prawda, jestem smutny. Ale nawet, gdybym ci to wytłumaczył, nie zrozumiałabyś! — I nie patrząc na nią, dodał — Gdybym był zdala od ciebie i nie widział cię przez czas dłuższy, gdybyś doszła do przekonania, że zapomniałem o tobie, gdyby życie rozłączyło nas w taki sposób, że nie zdołalibyśmy już nigdy być tem, czem jesteśmy, czy zapomniałabyś o mnie, Ewangelino?

A ona, nie przenikając sensu tego pytania, odrzekła, patrząc na gwiazdy, świadków, rzekłbyś, jej słów:

— Nie, nie, nie!

Teraz, po latach, nieubłagane życie odkrywało jej znaczenie tego, czego nie rozumiała wówczas.

Czy miała prawo złamać swoje słowo? „Gdybyś doszła do przekonania, że zapomniałem o tobie, czy zapomniałabyś o mnie...?"

Aby pohamować ten niepowstrzymany potok wspomnień, uciekła z domu, szukając wrażeń, któreby ją przywróciły do rzeczywistości.

Przebiegała sklepy, odwiedzała przyjaciółki, troszczyła się o ubogich, a kiedy wracała wieczorem, ciążyło jej to, że nie była u mamity Rozy.

— Jutro pójdę — mówiła sobie.

Nazajutrz zaś nie szła, czuła bowiem okropny lęk przed ponownem z nim spotkaniem.

Babka, dotknięta tem, napisała do niej kilka słów. Ewangelina przyrzekła przyjść i poszła, ale zawróciła na rogu ulicy, wyobraziwszy sobie, że on tam jest i że w jej niespokojnem spojrzeniu odkryje trawiącą ją walkę.

W owym czasie ciążyło jej najbardziej postępowanie męża, który oddalając ją od siebie, sam przysuwał ją do innego.

Jakaś okrutna męka dręczyła jej lojalną duszę! Czyż mogła nie bluźniąc Bogu, żyć w ten sposób z zuchwałą myślą o mężczyźnie, który nie był jej mężem?

„Biada samotnemu!" — powiedziała jej mamita Roza. Uciekłaby się do niej, szukając światła, któreby naprostowało jej zbłąkane sumienie, ale lękała się zasmucić zbytnio to serce, nękane już tyloma cierpieniami. I rozmyślając o kimś podatnym do wysłuchania jej zwierzeń, wspomniała ojca Palan, jezuitę, dawnego profesora Juana Manuela, który ją znał od dziecka.

Wspomniała, że wtedy dawno Juan Manuel wracając którejś niedzieli z kolegjum, gdzie odwiedzał ojców, rzekł do niej:

— Czy wiesz, Ewangelino, co mi powiedział ojciec Palan?

— Coś o mnie?

— Tak, że kiedy skończysz szesnaście lat, pobierzemy się.

Dziewczyna policzyła: brakowało trzech lat.

— A Klara Roza? — zapytała. — Czy ojciec nie wie, że twoja narzeczona jest lepsza ode mnie?

(D. c. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech ogłasza w „Gońcu Częstochowskim" najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład — Najtańsze pismo — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczawszy od 1 zł 50 gr

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych niedzielnych ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".